

Tydzień 3. *Radość powołania* / Dzień 11. *Łaska powołania*: Jr 1, 4-10

Pan skierował do mnie następujące słowo: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię”. I rzekłem: „Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!”. Pan zaś odpowiedział mi: „Nie mów: «Jestem młodzieńcem», gdyż pójdiesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę. Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić” – wyrocznia Pana. I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: „Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wyrывał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadził”.

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać. Następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie spotkanie z Bogiem, podczas którego powołuje Cię do konkretnego zadania w Twoim codziennym życiu. Gdzie odbywa się to spotkanie, jak przebiega Wasza rozmowa?

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie poproś o **odczucie radości, że Bóg powołuje Cię w Twojej codzienności**.

1. **„Znałem cię...”** Bóg rozpoczyna powołanie Jeremiasza od wskazania na Jego pochodzenie i swoją bliskość względem niego. Zna go po imieniu, zna jego serce, umiejętności oraz przeznaczenie. Co więcej – sam je stworzył, ukształtował i wybrał. Jakie myśli i uczucia pojawiają się w Tobie na myśl, że łączy Cię z Bogiem tak niezwykła więź? Że On sam decydował o tym, jakim Cię zaplanował, do czego Cię uzdolnił i powołał? Na myśl o tym, że Bóg tak dobrze Cię zna? Jak przeżywasz swoją osobową relację z Bogiem?
2. **„Przecież nie umiem mówić”.** Jeremiasz skupiony jest na swoim braku, onieśmielony powołaniem do tak wielkiej misji. W szczerości zwraca się do Boga ze swoim poczuciem bycia niewystarczającym. Bóg jednak zachęca, żeby Jeremiasz nie zatrzymywał się na swojej słabości, ale otworzył się na dużo więcej dobra. Z jakimi obawami Ty przychodzisz dziś do Boga? Jakie przeszkody sprawiają, że wątpisz, byś

potrafił wypełniać Jego wolę? Spróbuj poprosić o łaskę odrzucenia ich, nieprzywiązywania się do tego, co powstrzymuje Cię przed wyruszeniem w drogę powołania.

3. **„Nie lękaj się”**. Bóg odpowiada Jeremiaszowi zapewnieniem o swojej obecności i ochronie, zachęca do przekroczenia lęku i ograniczeń. Stworzył nas i uzdolnił do wypełniania zadania, które możemy rozpoznać. Jest Tym, który posyła, prowadzi, daje Słowo i siłę, ponad nasze słabości. Jest dawcą łaski, na której opiera się powołanie. Jak rozeznajesz powołanie, które Bóg złożył w Twoim istnieniu? Jak Boże wezwanie uwidacznia się w Twoich zdolnościach, predyspozycjach, pragnieniach i poruszeniach serca? Co czujesz, kiedy patrzysz na tę drogę: niepewność, lęk, a może radość i zaufanie? Możesz opowiedzieć o tym Bogu i posłuchać jak mówi do Ciebie tak, jak do Jeremiasza.

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.